

## **1. Ogrodzie Oliwny widok w tobie dziwny**

Widzę Pana mego na twarz upadłego

Tęskność smutek strach Go ściska Krwawy pot z Niego wyciska

Ach Jezu mdlejący prawieś konający

Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego Ręki

Ochotnie przyjmujesz za nas ofiarujesz

Anioł Ci się z nieba zjawia O męce z Tobą rozmawia

Ach Jezu strwożony przed męką zmęczony

Uczniowie posnęli Ciebie zapomnieli

Judasz zbrojne roty stawia przede wroty

I wnet do Ogrójca wpada Z wodzem swym zbójców gromada

Ach Jezusa truje zdrajca gdy całuje

Chociaż ze swym ludem obalony cudem

Gorzej niż padł wstaje Jezusa wydaje

Dopiero się nań rzucają Więzy łańcuchy wkładają

Ach Jezu pojmany za złoczyńcę miany

Ogrodzie Oliwny widok w tobie dziwny

Widzę Pana mego na twarz upadłego

## **2. Krzyżu święty nade wszystko Drzewo przenajszlachetniejsze**

W żadnym lesie takie nie jest Jedno na którym sam Bóg jest

Słodkie drzewo słodkie gwoździe Rozkoszny owoc nosiło

Skłoń gałązki drzewo święte Ulżyj członkom tak rozpiętym

Odmień teraz oną srogość Którąś miało z urodzenia

Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego

Tyś samo było dostojne Nosić światowe Zbawienie

Przez Cię przewóz jest naprawion Świata który był zagubion

Który święta Krew polała Co z Baranka wypływała

W jasełkach leżąc gdy płakał Już tam był wszystko oglądał

Iż tak haniebnie umrzeć miał Gdy wszystek świat odkupić chciał

W on czas między zwierzętami A teraz między łotrami

Matki co synaczki macie Jako się w nich wy kochacie

Kiedy wam z nich jeden umrze Ciężki ból ma serce wasze

Cóż ja com miała jednego Już nie mogę mieć inszego

## **3. . Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,**

na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Gdzie Bóg, Król świata całego dokonał życia swojego.

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,  
na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Ta sama Krew Cię skropiła, która nas z grzechów obmyła.

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,  
na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Z Ciebie moc płynie i męstwo, w Tobie jest nasze zwycięstwo!

Krzyżu zbawienny, drzewo poświęcone,  
Krwiaż przenaświętszą Baranka skropione,  
Że tam Zbawiciel na tobie Umarł i poświęcił ciebie.

Krzyżu chwalebny, łożo Chrystusowe,  
Na sobie niosąc zbawienie światowe,  
Na tobie Jezus spoczywał, Gdy w gorzkich mękach umierał.

Krzyżu, na którym panieńskie rodzenie  
Od Matki bierze smutne rozłączenie;  
Z ran wylewa krwi strumienie, Na grzechów naszych zgładzenie.

Krzyżu, którym się my wierni szczycimy,  
Tym znakiem wszyscy Święci są znaczeni,

Tym znakiem siebie zdobimy Gdy krzyż na czole robimy.

W tym znaku pewni zbawienia będziemy

Tym znakiem czarty odpędzać możemy;

Krzyż święty wszystko zwojuje, Precz wszystko złe ustępuje.

Drzewo żywota wśród raju stojące,

Rozkoszny Owoc świata przynoszące,

Tyś na górze Kalwarii Nosilo owoc Maryi.

10. Na wieczne czasy i przez miliony,

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony!

Tyś jest znak triumfujący, Radość wiernym przynoszący.

### **3. Ciągłe zaczynam od nowa, choć czasem w drodze upadam,**

Wciąż jednak słyszę te słowa: "Kochać to znaczy powstawać".

Chciałem Ci w chwilach uniesień życie poświęcić bez reszty.

Spójrz, moje ręce są puste, stoję ubogi, ja grzesznik.

Przyjm jednak małość mą Panie, weź serce me jakie jest.

Jestem jak dziecko bezradny, póki mnie ktoś nie podniesie,

Znów wraca uśmiech na twarzy, gdy mnie Twa miłość rozgrzeszy.

Wiem, że wystarczy Ci Panie, dobra, choć słaba ma wola,

Z Tobą mój duch nie ustanie, z Tobą wszystkiemu podołam.

Szukam codziennie Twojej twarzy, wracam w tę noc pod Twój dach.

#### **4. Matko Najświętsza do Serca Twego**

Mieczem boleści wskroś przeszyciego

Wołamy wszyscy z jękiem ze łzami

Ucieczko grzesznych módl się za nami

Gdzie my o Matko ach gdzie pójdziemy

I gdzie ratunku szukać będziemy

Twojego ludu nie gardź prośbami

Ucieczko grzesznych módl się za nami

Imię Twe Matko litością słynie

Tyś nam pociechą w każdej godzinie

Gdyśmy ściśnieni bólu cierniami

Ucieczko grzesznych módl się za nami

Z każdej o Matko do Ciebie strony

Woła w swej nędzy lud uciśniony

Wspieraj nas Twego Serca łaskami

Ucieczko grzesznych módl się za nami

O Matko nasza Matko miłości  
Niechaj doznamy Twojej litości  
My tacy biedni kiedyśmy sami  
Ucieczko grzesznych módl się za nami

Lekarko chorych w naszej niemocy  
Wołamy z jękiem Twojej pomocy  
Bośmy okryci grzechów ranami  
Ucieczko grzesznych módl się za nami

A gdy ostatnia łza z oka spłynie  
O Matko święta w onej godzinie  
Zamknij nam oczy Twymi rękami  
Ucieczko grzesznych módl się za nami

I kiedy ziemskie życie uleci  
Proś niech nam Jezus w niebie zaświeci  
Byśmy Hosanna tam z Aniołami  
Śpiewali wiecznie módl się za nami  
Amen

## **5. On szedł w spiekocie dnia i w szarym pyłe dróg**

A idąc uczył kochać i przebaczać

On z celnikami jadł On nie znał kto to wróg

Pochylał się nad tymi którzy płaczą

Mój Mistrzu Przede mną droga którą przebyć muszę tak jak Ty

Mój Mistrzu Wokoło ludzie których kochać trzeba tak jak Ty

Mój Mistrzu Nie łatwo cudzy ciężar wziąć w ramiona tak jak Ty

Mój Mistrzu Poniosę wszystko jeśli będziesz ze mną zawsze Ty

On przyjął wdowi grosz i Magdaleny łzy

Bo wiedział co to kochać i przebaczać

I późną nocą On do Nikodema rzekł

Że prawdy trzeba pragnąć trzeba szukać

Mój Mistrzu Przede mną droga którą muszę przebyć tak jak Ty

Mój Mistrzu Wokoło ludzie których trzeba kochać tak jak Ty

Mój Mistrzu Nie łatwo cudzy ciężar wziąć w ramiona tak jak Ty

Mój Mistrzu Poniosę wszystko jeśli będziesz ze mną zawsze Ty

Idziemy w skwarze dnia i w szarym pyle dróg

A On nas uczy kochać i przebaczać

I z celnikami się zapomniać kto to wróg

Pochylać się nad tymi którzy płaczą

Mój Mistrzu Przede mną droga którą muszę przebyć tak jak Ty

Mój Mistrzu Wokoło ludzie których trzeba kochać tak jak Ty

Mój Mistrzu Nie łatwo cudzy ciężar wziąć w ramiona tak jak Ty

Mój Mistrzu Poniosę wszystko jeśli będziesz ze mną zawsze Ty

Mój Mistrzu Poniosę wszystko jeśli będziesz ze mną zawsze Ty

## **6. O Krwi najdroższa O Krwi odkupienia**

Napoju życia z nieba dla nas dany

O zdroju łaski O ceno zbawienia

Ty grzechowe leczysz rany

Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta

Abyś nas wszystkich życiem napawała

Abyś dla świata Krwi Boska Prześwięta

Miłosierdzie wyblagała

O Krwi najdroższa przez Serce przeczyste

Gdzie Twoje źródło miałaś na tej ziemi

Cześć Tobie niesiem dzięki wiekuiste

Z Aniołami ze świętymi

## **7. BEZ ŚPIEWU \_-CISZA**

### **8. Pewnej nocy lzy z oczu mych Otarł dłonią swą Jezus**

I powiedział mi „Nie martw się Jam przy boku jest twym”

Potem spojrział na grzeszny świat Pogrążony w ciemności

I zwracając się do mnie Pełen smutku tak rzekł



Powiedz ludziom że kocham ich Że się o nich wciąż troszczę

Jeśli zeszli już z moich dróg Powiedz że szukam ich x 2

Gdy na wzgórzu Golgoty Za nich życie oddałem

To umarłem za wszystkich Aby każdy mógł żyć

Nie zapomnę tej chwili Gdy mnie spotkał mój Jezus

Wtedy byłem jak ślepy On przywrócił mi wzrok

Powiedz ludziom że kocham ich Że się o nich wciąż troszczę

Jeśli zeszli już z moich dróg Powiedz że szukam ich

Powiedz że szukam ich x 2

## **9. Zbawienie przyszło przez krzyż Ogromna to tajemnica**

Każde cierpienie ma sens Prowadzi do pełni życia

Jeżeli chcesz mnie naśladować To weź swój krzyż na każdy dzień

I chodź ze mną zbawiać świat Następny już wiek

Codziennosc wiedzie przez krzyż Większy im kochasz goręcej

Nie musisz ginąć już dziś Lecz ukrzyżować swe serce

Jeżeli chcesz mnie naśladować To weź swój krzyż na każdy dzień

I chodź ze mną zbawiać świat Następny już wiek

Każde spojrzenie na krzyż Niech niepokojem zagości

Bo wszystko w życiu to nic Wobec tak wielkiej miłości

Jeżeli chcesz mnie naśladować To weź swój krzyż na każdy dzień

I chodź ze mną zbawiać świat Następny już wiek

### **10. Ludu mój ludu cóżem ci uczynił**

W czymem zasmucił albo w czym zawinił

Jam cię wyzwolił z mocy Faraona

A tyś przyrządził krzyż na me ramiona

Ludu mój ludu cóżem ci uczynił

W czymem zasmucił albo w czym zawinił

Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący

Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący

Ludu mój ludu cóżem ci uczynił

W czymem zasmucił albo w czym zawinił

Jam ciebie szczepił winnico wybrana

A tyś mnie octem poił swego Pana

Ludu mój ludu cóżem ci uczynił

W czymem zasmucił albo w czym zawinił

Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie

A tyś mnie wydał na ubiczowanie  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam Faraona dał w odmęt bałwanów  
A tyś mnie wydał książętom kapłanów  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Morzem otworzył byś szedł suchą nogą  
A tyś mi włócznią bok otworzył srogą  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku  
Tyś mnie wiódł słuchać Piłata wyroku  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam ciebie karmił manny rozkoszami  
Tyś mnie odpłacił policzkowaniami  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam ci ze skały dobył wodę zdrową  
A tyś mnie poił goryczą żółciową  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił

Jam dał że zbici Chanaan królowie  
A ty zaś trzcina bieleś mnie po głowie  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam ci dał berło Judzie powierzone  
A tyś mi wtłoczył cierniową koronę  
Ludu mój ludu cóżem ci uczynił  
W czemem zasmucił albo w czem zawinił  
Jam cię wywyższył między narodami  
Tyś mnie na krzyżu podwyższył z łotrami

### **11. Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba**

Płakać za grzechy człowiecze potrzeba  
Ach ach na krzyżu umiera Jezus oczy swe zawiera

Najświętsze członki i wszystko ciało  
Okrutnie zbite na krzyżu wisiało  
Ach ach dla ciebie człowiecze Z boku Krew Jezusa ciecze

Ostrą koroną skronie zranione Język zapiekły i usta spragnione  
Ach ach dla mojej swawoli Jezus umiera i boli

Woła i kona łzy z oczu leje

Pod krzyżem Matka Bolesna truchleje  
Ach ach sprośne złości moje Sprawily te niepokoje

## **12. CISZA - BEZ PIEŚNI**

### **13. Witam Cię witam przenajświętsze Ciało**

Któreś na krzyżu sromotnie wisiało  
Za nasze winy Synu jedyny  
Ojca wiecznego Boga prawego Męki te znośiłeś

Daję Ci pokłon Bogu prawdziwemu  
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu  
Żebrzem litości i Twej miłości  
Byś gniew swój srogi o Jezu drogi Pohamować raczył

Zmiłuj się zmiłuj nad nami grzesznymi  
Nie racz pogardzać prośbami naszymi  
Zgrom hardych siły daj pokój miły  
Wyniszcz złe rady wykorzeń zdrady Pośród ludu swego

A kiedy przyjdzie z światem tym rozstanie  
Ratuj nas ratuj dobrotliwy Panie  
Niech z Ciała Twego przenajświętszego

Posiłek mamy i oglądamy Ciebie łaskawego

#### **14. Dobranoc, Głowo święta Jezusa mojego,**

Któraś była zraniona do mózgu samego.

Dobranoc Kwiecie różany,

Dobranoc Jezu kochany, dobranoc!

Dobranoc, włosy święte, mocno potargane,

Które były najświętszą Krwią zafarbowane.

Dobranoc...

Dobranoc, szyjo święta, w łańcuch uzbrajana,

Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona.

Dobranoc...

Dobranoc ręce święte, na krzyż wyciągnione,

Jako struny na lutni, gdy są wystrojone.

Dobranoc...

Dobranoc, boku święty, z którego płynęła

Krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła.

Dobranoc... .

Dobranoc, Serce święte, włóczęgią otworzone,  
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione.

Dobranoc...

Dobranoc, nogi święte, na wylot przeszyte,  
I tępymi gwoździami do krzyża przybite.

Dobranoc...

Dobranoc, Krzyżu święty, z którego złożony,  
Jezus; w prześcieradło białe uwiniony.

Dobranoc...

Dobranoc, grobie święty, najświętszego Ciała,  
Który Matka Bolesna łzami oblewała.

Niech Ci będzie cześć w wieczności,

Za Twe męki, zelżywości,

Mój Jezu!

Niech Ci będzie cześć i chwała

Za Twą boleść którąś miała, Maryjo.

**DODATKOWE:**

**16. Crucem tuam adoramus Domine** Resurrectionem tuam laudamus Domine.  
Laudamus et glorificamus. Resurrectionem tuam laudamus Domine.

**17. Jezu Chryste, Panie miły** Baranku bardzo cierpliwy!  
Wzniosłeś na krzyż ręce swoje, Gładząc nieprawości moje.

Płacz Go, człowiecze mizerny, Patrząc jak jest miłosierny;  
Jezus, na krzyżu umiera, Słońce jasność swą zawiera.

Pan wyrzekł ostatnie słowa, Zwisła Mu na piersi głowa;  
Matka, pod Nim frasobliwa, Stoi z żalu ledwie żywa.

Zasłona się potargała, Ziemia rwie się, ryczy skała;  
Setnik woła: Syn to Boży! Tłuszcza wierząc w proch się korzy.

Na koniec Mu bok przebito, Krew płynie z wodą obfito;  
Żal nasz, dziś wyznajem łzami: Jezu, zmiłuj się nad nami!

**18. Ach mój Jezu jak Ty klęczysz W Ogrójcu zakrwawiony**

Tam Cię Anioł w smutku cieszył Skąd był świat pocieszony

Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu

Przyjdź mój Jezu pociesz mnie

Bo Cię kocham serdecznie



Ach mój Jezu jakieś srodze Do słupa przywiązany  
Za tak ciężkie grzechy nasze Okrutnie biczowany  
Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie

Ach mój Jezu co za boleść Cierpisz w ostrej koronie  
Twarz najświętsza zakrwawiona Głowa wszystka w krwi tonie  
Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie

Ach mój Jezu gdy wychodzisz Na Górę Kalwaryjską  
Trzykroć po ciężarem krzyża Upadasz bardzo ciężko  
Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie

A gdy mój najmilszy Jezu Na krzyżu już umierasz  
Dajesz ducha w Ojca ręce Grzesznym niebo otwierasz  
Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie

Bo Cię kocham serdecznie

Ach mój Jezu gdy czas przyjdzie Że już umierać trzeba  
Wspomnij na swą gorzką mękę Nie chcesz zawierać nieba  
Przyjdź mój Jezu Przyjdź mój Jezu  
Przyjdź mój Jezu pociesz mnie  
Bo Cię kocham serdecznie

Gdyś jest Sędzią postawiony Nad żywymi zmarłymi  
Zmiłujże się nad duszami W czyścicu zostającymi  
Wieczny pokój wieczny pokój Wieczny pokój daj Panie  
W niebie odpuszczenie

**19. Ref.: Matko, która nas znasz,**

Z dziećmi Twymi bądź. Na drogach nam nadzieją świeć,  
Z Synem Twym z nami idź.

1. Matko Osądzonego – Przyjdź i drogę wskaż.

Matko Biczowanego – Do Syna Twego nas prowadź.

Bogu Towarzysząca – Pokój światu daj.

2. Matko krzyż podnosząca – ...

Dla zbawienia naszego – ...

Pośredniczko najlepsza – ...

3. Matko upadających – ...

Matko prześladowanych – ...

Wszystkich grzesznych ucieczko – ...

4. Matko wszystkich cierpiących – ...

Która nas zawsze pocieszasz – ...

Nadziejo nasza w Panu – ...

5. Matko, Krzyż nam dająca – ...

Która słabym pomagasz – ...

Ty nas zawsze rozumiesz – ...

6. Matko wszystkich wierzących – ...

Daj odwagę i siłę – ...

Naucz nas miłosierdzia – ...

7. Matko ludzi upadłych – ...

Ucz nas zawsze powstawać – ...

Drogo nasza do Pana – ...

8. Matko wszystkich płaczących – ...

Drogowskzie najlepszy – ...

Ratuj naszą Ojczyznę – ...

9. Dziewico z nami idąca – ...

Ratuj nas w naszych upadkach – ...

Nigdy nas nie opuszczaj – ...

10. Matko, promieniu czystości – ...

Matko prosząca za nami – ...

Matko przebacząca – ...

11. Matko o sercu zranionym – ...

Mieczem boleści przeszyta – ...

Odkupicielko nasza – ...

12. Matko pod Krzyżem stojąca – ...

Matko przez Syna nam dana – ...

Za dzieci nas przyjmująca – ...

13. Matko nad Synem schylona – ...

Matko pełna miłości – ...

Panno wierna do końca – ...

14. Matko nad grobem Syna – ...

Zmartwychwstania nadziejo – ...

Módl się zawsze za nami – ...

15. Matko Zmartwychwstałego – ...

Królowo wiecznej radości – ...

Maryjo, Matko ludzi – ...

## **20. Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.**

Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.

Krwi Chrystusowa, napój mnie.

Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.

Męko Chrystusowa, umocnij mnie.

O, dobry Jezu, wysłuchaj mnie.

W ranach swoich ukryj mnie.

Nie dozwól mi odłączyć się od Ciebie.

Od wroga złośliwego broń mnie.

W godzinę śmierci mojej wezwij mnie.

I każ mi przyjść do Siebie,

Abym ze Świętymi Twymi chwalił Cię

Na wieki wieków. Amen.

## **21. W tej ciszy przebywać wciąż chcę**

W tej ciszy daleki świat ten

Ty koisz mój ból usuwasz mój strach  
Gdy widzę Cię Zbawco przez łzy  
Ja widzę Cię Jezu mój tam Jak wiele masz sińców i ran  
Miłości Twej moc zawiodła Cię tam  
Uwolnić mnie z grzechów i win

To nie gwoździe Cię przybiły lecz mój grzech  
To nie ludzie Cię skrzywdzili lecz mój grzech  
To nie gwoździe Cię trzymały lecz mój grzech  
Choć tak dawno to się stało widziałeś mnie

Wspominam tak często ten dzień  
Golgotę i słodki jej cień  
Przyszedłem pod Krzyż z ciężarem swych win  
Uwolnił mnie tam Boży Syn

To nie gwoździe ...

**22. Rozpięty na ramionach** Jak sokół na niebie  
Chrystusie Synu Boga Spójrz proszę na ziemię

Na ruchliwe ulice Zabieganych ludzi  
Gdy noc się już kończy A ranek się budzi

Uśmiechnij się przyjaźnie Z wysokiego krzyża  
Do ciężko pracujących Których głód poniża

Rozpięty....

Pociesz zrozpaczonych Zrozum głodujących  
Modlących Ciebie słuchaj Wybacz umierającym  
Spójrz cierpienia sokole Na wszechświat na ziemię  
Na cichy ciemny Kościół Dziecko wzywające Ciebie

Rozpięty...

A gdy będziesz nas sędził Boskie Miłosierdzie  
Prosimy Twoje dzieci Nie sędź na miarę Siebie

### **23. 1. Z tej biednej ziemi, z tej lez doliny,**

Tęskny się w niebo unosi dźwięk.

O Boskie Serce, skarbie jedyny,

Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk.

Nie chciej odrzucać modlitwy tej,

Bo Twej litości błagamy w niej.

Serce Jezusa, ucieczko nasza, Zlituj się, zlituj nad ludem Twym./bis

2. Ku Tobie oczy zalane łzami Z wielką ufnością zwrócone są:

Ty się zlitujesz pewnie nad nami, Bo Ty nie gardzisz pokuty łą.

Ku Tobie ślemy błagalny głos: Ach odwróć od nas karania cios./bis

3. To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli, Żeśmy Ci wiele zadali ran,

Żeśmy na litość nie zasłużyli, Aleś Ty dobry Ojciec i Pan.

Tyś za nas wylał najdroższą Krew; Zalej nią, zalej, słuszny swój gniew./bis